

Sygn. akt: I C 866/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Szurka
Protokolant:	stażysta Magdalena Korcyl

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 maja 2016 r. w B.

sprawy z powództwa małoletniej K. D. reprezentowanej przez przedstawicieli ustawowych Z. D. i P. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz małoletniej powódki K. D. kwotę 52.000zł. (pięćdziesiąt dwa tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14.04.2015 roku do dnia zapłaty, płatnej do rąk przedstawicieli ustawowych powódki,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. znosi wzajemnie koszty zastępstwa procesowego stron,
4. odstępuje od obciążenia małoletniej powódki kosztami sądowymi,
5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 2.792,09zł. (dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt dwa złote 9/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 866/15

UZASADNIENIE

Małoletnia powódka, K. D., reprezentowana przez przedstawicieli ustawowych – rodziców, Z. D. i P. D., wniosła o zasądzenie od pozwanego, (...) S.A. z siedzibą w W., kwoty 92.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci brata, G. D., oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 30 września 2009 roku w D. P. D. podczas rozwżenia ciągnikiem rolniczym wraz z przyczepą, paszy dla bydła, nie zachował wymaganej ostrożności w wyniku czego najechał tyłem przyczepy na prowadzącego rower dziecięcy G. D., w wyniku czego chłopiec zmarł. P. D. został skazany prawomocnym wyrokiem z dnia 2 lutego 2010 roku. Po zgłoszeniu szkody pismem z dnia 13 marca 2015 roku pozwany przyznał kwotę 8.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Powódka wskazała, że na skutek tragicznej śmierci G. D., który miał 3 lata, mieszkał z rodzicami, życie rodziny uległo diametralnej zmianie. Pomimo tego, że powódka w chwili śmierci była zaledwie sześciomiesięcznym dzieckiem, strata brata wpłynęła na jej życie, zmarły starał się

opiekować najmłodszą siostrą, był dzieckiem wesołym, żywym, istniejąca już wówczas więź z wiekiem stawałyby się coraz silniejsza, w związku z tym doszło do zerwania więzi, a powódka została pozbawiona szansy na wychowywanie się razem ze starszym bratem. Po śmierci brata powódka stała się dzieckiem nerwowym, często smutnym, zamkniętym w sobie i stroniącym do bliskości. Powódka pomimo młodego wieku często zastanawiała się, kiedy brat do niej wróci, nie potrafi zrozumieć i pogodzić się z nieuchronnością śmierci. W związku z tym powódka doznała krzywdy, której nic nie jest w stanie jej wynagrodzić, stąd też kwota zadośćuczynienia nie może być niższa niż 100.000 złotych, a mając na uwadze wypłaconą już kwotę 8.000 złotych, kwota 92.000 złotych jako dalsza kwota jest uzasadniona, wraz z odsetkami na podstawie art. 817 § 1 kc.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zdaniem pozwanego wypłacona kwota 8.000 złotych uwzględnia roszczenie powódki, i stanowi odpowiednią kwotę. Pozwany wskazał, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne, wyłącznie w odniesieniu do osób najbliższych oraz w razie doznania krzywdy. Powódka, jako pośrednio poszkodowana, nie jest uprawniona do dochodzenia wyższej kwoty zadośćuczynienia, nie była ona leczona psychiatrycznie, i nie pozostaje pod opieką psychiatry czy psychologa, z uwagi na jej wiek nie można nawet uznać, że bezpośrednio po śmierci lub obecnie przeżywała jakikolwiek okres żałoby, a stwierdzenie sprawowania opieki nad powódką przez zmarłego brata należy uznać za wyolbrzymione, gdyż w wieku 3 lat dziecko nie jest w stanie samodzielnie zajmować się noworodkiem. Ponadto powódka ma oparcie w rodzicach i rodzeństwie. Nadto dochodzona kwota jest wygórowana, skoro na podstawie prawomocnego wyroku pozwany wypłacił już matce zmarłego kwotę 60.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia. Nadto pozwany zakwestionował roszczenie powódki w zakresie odsetek, co do daty początkowej ich naliczenia (k. 41-44 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 30 września 2009 roku w D., w trakcie rozwożenia ciągnikiem rolniczym wraz z przyczepą rolniczą, na terenie gospodarstwa rolnego, P. D. nie zachował należytej ostrożności, w ten sposób, że podczas manewru cofania ciągnikiem wraz z przyczepą nie upewnił się, czy za pojazdem nie znajdują się inne osoby, wiedząc, że w oborze przebywał również jego syn, G. D., w wyniku czego najechał tyłem przyczepy na prowadzącego rower G. D., powodując u niego obrażenia ciała, skutkujące zgonem. P. D. został skazany na karę grzywny z warunkowym zawieszeniem wykonania kary.

/dowód: odpis wyroku z dnia 2 lutego 2010 roku Sądu Rejonowego w Tucholi w sprawie II K 855/09 – k. 9-10 akt/

Ciągnik, którym poruszał się sprawca wypadku, posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym zakładzie.

/dowód: odpis informacji (...) k. 11 akt/

G. D. w chwili wypadku miał 3 lata, K. D. miała 6 miesięcy.

/dowód: kopia aktu zgonu w aktach szkody nr (...) – k. 58v akt, okoliczność bezsporna/

G. i K. D., pomimo swojego wieku, okazywali wobec siebie objawy związania. G. cieszył się z narodzin siostry, chciał opiekować się młodszą siostrą i robił to na swój sposób, jak tylko potrafił. Chciał z nią spać. Gdy K. D. osiągnęła wiek około 2 lat, uzyskała świadomość, że miała brata, który nie żyje. Dopytywała się o brata. W tym pierwszym okresie po śmierci syna, rodzice powódki byli pogrążeni w żałobie, co miało wpływ na opiekę nad córką. J. D. zabierała wówczas powódkę do siebie. Powódka wspomina brata, chodzi z rodzicami na jego grób, ma rzeczy pozostawione po nim. Obecnie powódka ma młodszą siostrę, W., w wieku 3 lat. W swoim zachowaniu powódka jest odmienna, niż zmarły brat, albowiem jest zacięta, nerwowa, nie lubi się przytulać i na początku nie chciała mieć siostry. Matka powódki cały czas obwinia męża, a ojca powódki, o śmierć syna, i na tym tle dochodzi nadal do kłótni w domu, których świadkiem jest powódka. Zdarza się, że powódka jest porównywana do zmarłego brata pod względem negatywnych cech, które ujawnia.

/dowód: fotokopie – k. 15-16 akt, zeznania świadka J. D. – k. 94-95 akt i k. 99 akt od 00:03:55 do 00:18:46, zeznania za małoletnią powódkę przedstawiciela ustawowego Z. D. – k. 95 akt i k. 99 akt od 00:21:18 do 00:43:24/

W rodzinie małoletniej powódki przed śmiercią brata były prawidłowe relacje, tragiczna śmierć dziecka zmieniła jednak życie całej rodziny. Od tej pory atmosfera w domu jest napięta, dominuje poczucie straty, wszyscy obwiniają się za śmierć G., często dochodzi do kłótni i awantur. Rodzina, w której wychowuje się K. D., pomimo upływu czasu, nie zakończyła okresu żałoby. Utrudnia to zamieszkiwanie w miejscu, gdzie doszło do tragedii. K. w pewnym stopniu żyje w cieniu zmarłego brata, czasami jest do niego porównywana, a będąc jeszcze kilkumiesięcznym dzieckiem w chwili wypadku, na długi czas straciła bliskość z rodzicami, a szczególnie z matką, która była emocjonalnie nieobecna. Powódka przeżywa emocje rodziców, uczestniczy w ogromnym poczuciu straty najbliższej osoby. Komfort życia powódki jest mocno zakłócony. Nieprawidłowe relacje w rodzinie, polegające na kłótniach i nieporozumieniach, powodują, że jest ona nerwowa, czasami agresywna, stara się udowodnić, że nie różni się od brata. Nie jest wykluczone, że niechęć do przytulania i negatywne nastawienie do młodszej siostry, wynikają z niezaspokojonej potrzeby akceptacji, miłości i bliskości, których nie doświadczyła ze strony matki. Sytuacja rodzinna może mieć wpływ na dalsze życie powódki, w postaci poczucia własnej wartości, relacji społecznych i rodzinnych, lękiem przed stratą. Wymaga więc otoczenia miłością, akceptacją, zapewnienia poczucia bezpieczeństwa i przynależności do rodziny.

/dowód: opinia pisemna biegłego z zakresu psychologii dziecięcej A. K. – k. 105-108 akt/

W postępowaniu likwidacyjnym małoletnia siostra zmarłego wystąpiła z roszczeniem zapłaty kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

/dowód: pismo z dnia 13 marca 2015 roku – k. 12-13 akt i akta szkody – k. 54-84 akt/

Pozwany przyznał powódce kwotę 8.000 złotych, jako zadośćuczynienie po śmierci brata.

/dowód: odpis pisma pozwanego z dnia 1 kwietnia 2015 roku – k. 14 akt oraz w aktach szkody – k. 54-84 akt/

Wcześniej matka, Z. D., uzyskała także zadośćuczynienie za śmierć syna w kwocie 60.000 złotych.

/dowód: zeznania za małoletnią powódkę przedstawiciela ustawowego Z. D. – k. 95 akt i k. 99 akt od 00:21:18 do 00:43:24/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie treści zeznań przesłuchanego świadka oraz za małoletnią powódką jej przedstawiciela ustawowego w osobie matki, albowiem były one jasne, wzajemnie się uzupełniały i potwierdzały, nadto nie były kwestionowane przez pozwanego po ich przeprowadzeniu. Sąd oparł się także w całości na treści opinii biegłej z zakresu psychologii dziecięcej z dnia 5 marca 2016 roku, albowiem była ona jasna, oparta na zebranych dowodach, i uwzględniająca aktualny stan wiedzy z dziedziny, której dotyczy. Opinia biegłej nie była kwestionowana przez strony. Sąd wziął także pod uwagę dowody z dokumentów, wskazanych wyżej, których treść i forma nie były kwestionowane przez strony, nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności i prawdziwości.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu żądanie małoletniej powódki w zakresie zadośćuczynienia było co do samej zasady uzasadnione. Istnienie po stronie pozwanej odpowiedzialności z tytułu istnienia obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego nie było w sprawie kwestionowane i wynika z treści dokumentów.

Powódka oparła swoje roszczenie na art. 446 § 4 kc, w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, którą Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego. Krzywda, której naprawienia można się domagać na podstawie art. 446 § 4 kc stanowi niemajątkowy uszczerbek doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Kompensacie podlega w szczególności cierpienie, ból oraz poczucie osamotnienia. Przesłanki do wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie w trybie art. 446 § 4 kc są analogiczne, jak przesłanki dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego określone w art. 445 kc. W judykaturze i doktrynie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter zadośćuczynienia. Kompensata majątkowa ma na celu przewyciężenie traumatycznych doznań i poprawienie stanu psychicznego najbliższych członków rodziny

zmarłego, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poprzez poprawę ich sytuacji majątkowej, co umożliwi im zaspokojenie swoich potrzeb i pragnień.

Jak wynika z treści art. 446 § 4 kc zadośćuczynienie, stanowiące formę rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej szkody niemajątkowej ma być „odpowiednie” do doznanej krzywdy przez członków najbliższej rodziny zmarłego. Przy ocenie wielkości zadośćuczynienia należy brać pod uwagę stopień nasilenia cierpień psychicznych, rozstrój zdrowia wywołany tragiczną śmiercią osoby najbliższej, trwałość następstw traumatycznego zdarzenia oraz jego konsekwencje dla życia społecznego członka najbliższej rodziny zmarłego. O wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 kc rozstrzyga stopień i nasilenie odczuwanej krzywdy oraz potrzeba zrekompensowania jej skutków. O odczuwanym poczuciu krzywdy decydują różne okoliczności, w tym przede wszystkim stopień bliskości i poziom oraz charakter relacji z osobą zmarłą. Decyduje o nim również osobista wrażliwość osoby pokrzywdzonej, która jest właściwa każdej z osób pokrzywdzonych i inna u każdej z nich. Ustawodawca jednocześnie zaniechał wskazania w komentowanym przepisie kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia. Posługując się zaś zwrotem "suma odpowiednia" pozostawił sądom ocenę, które z przesłanek i w jakim zakresie wpływają na ustalenie jego wysokości, czyli tzw. uznaniowość (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 29 kwietnia 2013 roku, V ACa 22/13, POSAG 2013/3/3-33).

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy, w ocenie Sądu roszczenie powódki co do zasady były uzasadnione, jednak jego wysokość Sąd uznał za zbyt wygórowaną, mając na uwadze rodzaj i rozmiar odczuwanej krzywdy. Niewątpliwie śmierć osoby najbliższej, jaką dla powódki była osoba jej brata, spowodowała wystąpienie u niej odczuwalnej krzywdy, choć z uwagi na jej wiek, nie nastąpiło to w sposób obiektywnie zauważalny zaraz po wypadku, lecz dopiero po okresie, w którym powódka wraz z wiekiem, uświadamiała sobie, że miała brata, który tragicznie zginął. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że wieku około 2 lat powódka nabrała takiej świadomości, czego nie kwestionowała także biegła psycholog. Zauważyć należy, że ustalonego stanu faktycznego wynika, że to, co działo się w tej rodzinie zaraz po śmierci G. D., a co dotyczyło zachowania rodziców powódki, miało w dalszej konsekwencji także wpływ na powódkę. Ten wpływ nie występował od razu, ale niejako miał ukształtować życie powódki na przyszłość. Wynika to z treści opinii biegłej psycholog. W tym znaczeniu pośrednio tylko rację miał pozwany wskazując, iż z uwagi na wiek powódki, nie mogła ona w sposób świadomy odczuwać krzywdę w okresie zaraz po tragicznym wypadku (bo o ile będący w wieku ponad 2 lat G. mógł świadomie przejawiać pozytywne zachowania wobec narodzonej siostry, co zresztą wynika także z przedłożonych kopii zdjęć, to będąca dopiero po narodzinach powódka oczywiście nie). Taka krzywda jednak ujawniła się w okresie późniejszego dorastania powódki i nie może być ona uznana za sporną, w świetle opinii biegłego, lecz występującą w następstwie tragicznego zdarzenia, podlegającą kompensacie także w ramach niniejszego postępowania. I dlatego wskazać należy, że z momentem, gdy powódka uświadomiła sobie śmierć brata, sama zaczęła o niego dopytywać, wspominała go poprzez wspólne oglądanie zdjęć czy poprzez rzeczy, pozostawione po bracie, jak również poprzez systematyczne odwiedzanie grobu brata z rodzicami. Zdarza się, że jest porównywana do zmarłego w aspekcie przejawianych innych niż on cech charakteru czy zachowania. Niestety, także powódka już świadomie, była i jest nadal świadkiem kłótni czy nieporozumień rodziców, którzy nadal – mając na uwadze okoliczności, w jakich doszło do tragicznego zdarzenia – obwiniają się o śmierć dziecka. Także samo przeżywanie tragedii przez rodziców, bardziej przez matkę powódki, miało przełożenie na obecne zachowanie powódki, z uwagi na brak należytej uwagi z ich strony na córkę, co także zauważyła biegła w świetle niekwestionowanych zeznań świadka J. D.. Te wszystkie okoliczności, zdaniem biegłej, mogło spowodować zauważone przez rodziców zachowanie powódki, które jest odmienne, niż zmarłego syna, a które cechuje się nerwowością, czasem agresywnością, a także negatywnym nastawieniem co siostry czy brakiem potrzeby okazywania czułości wobec najbliższych. W ocenie Sądu, pomimo braku kategorycznej oceny biegłego co do źródeł takich zachowań, jednocześnie przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało przeciwdowodu na inne, niż wskazane przyczyny późniejszego zachowania się powódki. W ocenie Sądu zatem brak było przesłanek do tego, aby ich nie uwzględnić w niniejszej sprawie, jako ujemne następstwa w obecnym także życiu powódki, a które ocenić należało jako objawy krzywdy w związku ze śmiercią jej brata. Także bowiem zachowanie się jej rodziców, jako wynikające z krzywdy po śmierci syna, a wpływające na ich stosunek i zachowanie do córki, należy do adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tragicznym zdarzeniem a osobą powódki i jej krzywdą. W związku z tym zauważyć także należy, że sama małoletność powódki nie musi wpływać na ewentualne zmniejszenie zakresu doznanej krzywdy, tylko z racji samego wieku i w związku z tym braku pewnej świadomości,

przynajmniej na początkowym etapie, albowiem opisane wyżej okoliczności, wystąpiły na początkowym etapie życia powódki, kiedy jej cechy charakteru dopiero się rozwijają i kształtują, w związku z tym ważnym jest w jakich warunkach rodzinnych do następuje, albowiem ma to wpływ na przyszłość w zakresie cech ukształtowanych. Oczywiście na obecnym etapie, w związku z tym, że proces kształtowania się powódki nadal jest toku, nie można przesądzać, iż warunki rodzinne powstałe w związku z tragiczną śmiercią G. będą miały stały wpływ na życie powódki, ale z opinii biegłej wynika, że niewątpliwie obecnie koniecznym jest poświęcenie powódce szczególnej uwagi i zaangażowania w dalszym wychowaniu i rozwoju, aby owe ewentualnie negatywne skutki na stałe nie wystąpiły. Niezależnie, ta powinność, spoczywająca obecnie na rodzicach, jest także wynikiem zdarzenia i wpływa na świadomość powódki.

Z drugiej strony zauważyć należy, że biegła nie wskazała w opinii, aby konieczna była na tym etapie pomoc psychologa w stosunku do małoletniej powódki, i taka pomoc do tej pory konieczna nie była. Nadto powódka od trzech lat ma rodzeństwo, siostrę W., której obecność w pewnym zakresie powinna rekompensować brak innego bliskiego członka rodziny w domu rodzinnym powódki. Nadto, jak ustalono, dotychczas także matka powódki, Z. D., uzyskała zadośćuczynienie w kwocie 60.000 złotych od pozwanego w związku z tragiczną śmiercią syna G.. Sąd nie znalazł podstaw do różnicowania w związku z tym sytuacji matki i małoletniej siostry zmarłego, które były najbliższymi osobami dla niego, i którego brak w takim samym stopniu dotknęła obie te osoby, choć z uwagi na wiek objawy krzywdy były oczywiście inne. W tej sytuacji przyjmując kwotę 60.000 złotych na rzecz powódki z tytułu zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, jako kwotę wyjściową do dalszej oceny, i uwzględniając wypłaconą już z tego tytułu kwotę kompensującą częściowo krzywdę powódki, tj. 8.000 złotych, w konsekwencji zasądzone od pozwanego na rzecz małoletniej powódki kwotę 52.000 złotych, na podstawie art. 446 § 4 kc (punkt 1 wyroku). O odsetkach w tym zakresie Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 455 kc i art. 481 kc. Sąd podziela przy tym pogląd, iż w wypadku zadośćuczynienia (a także odszkodowania z art. 446 § 3 kc) uprawniony może żądać zasądzenia odsetek w zasadzie od chwili zgłoszenia żądania. Zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się bowiem wymagalne po wezwaniu obowiązanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego - art. 455 § 1 kc. Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie - art. 481 § 1 kc (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 17 kwietnia 2014 roku, V ACa 135/14, Lex nr 1488610 oraz wskazane w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego). Wysokość zadośćuczynienia zależy bowiem od rozmiaru doznanej krzywdy. Wprawdzie ocena tego rozmiaru dokonywana jest przez sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, nie zmienia to jednak faktu, iż poszkodowany doznał krzywdy w związku z danym zdarzeniem. Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia za miarodajny należy więc przyjąć okres, w którym poszkodowany doznał krzywdy, a nie moment jej określenia w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Nie ma przy tym przeszkód, aby obowiązanemu wypłacić należne świadczenia bez oczekiwania na wynik postępowania sądowego. Kwestionowanie zasadności dochodzonego roszczenia lub samej tylko jego wysokości przez zobowiązanego, nie może rodzić niekorzystnych skutków dla uprawnionego. Nadto wskazywana w żądaniu data uwzględnia także okres niezbędnego do zbadania przez pozwanego sprawy.

Jednocześnie Sąd oddalił powództwo co do pozostałej kwoty zadośćuczynienia, jako nadmierne i nieuzasadnione (punkt 2 wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc w związku z art. 98 kpc i przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, i odpowiedniemu rozporządzeniu w przedmiocie opłat radców prawnych (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 i 1349 z późn.zm.), które miały zastosowanie w niniejszej sprawie. Z uwagi na to, że zasadniczo w połowie zostało uwzględnione roszczenie powódki, a w drugiej połowie zostało ono oddalone, Sąd dokonał stosunkowego rozliczenia kosztów procesu w zakresie kosztów zastępstwa procesowego, poprzez ich wzajemne zniesienie (punkt 3 wyroku). Ponieważ małoletnia powódka była zwolniona od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, i jednocześnie była ona reprezentowana przez matkę, Sąd na podstawie art. 102 kpc odstąpił od obciążenia tej strony kosztami sądowymi (punkt 4 wyroku). Sąd jednocześnie nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, od uiszczenia których powódka była zwolniona, w postaci opłaty sądowej, i pozostałych kosztów czynności z udziałem biegłego, jednakże tylko w części, w której Sąd

faktycznie uwzględnił roszczenie powódki, a zatem w której pozwany przegrał sprawę, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (punkt 5 wyroku).